

Pożytki z tabliczki na ścianie

Czy instrukcja bezpieczeństwa pożarowego ma wpływ na poziom bezpieczeństwa pożarowego w zakładzie?

JAN KIELIN

Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych i administracji z 21 kwietnia 2006 r. w sprawie ochrony przeciwpożarowej budynków, innych obiektów budowlanych i terenów (Dz. U. nr 80, poz. 563) nakłada na właścicieli, zarządców lub użytkowników obiektów, bądź ich części stanowiących odrębne strefy pożarowe przeznaczone do wykonywania funkcji użyteczności publicznej, zamieszkania zbiorowego, produkcyjnych, magazynowych oraz inwentarskich – obowiązek opracowania instrukcji bezpieczeństwa pożarowego (§ 6 ust. 1). Instrukcja powinna określać:

- warunki ochrony przeciwpożarowej wynikające z przeznaczenia obiektu, sposobu użytkowania, prowadzonego procesu technologicznego i jego warunków technicznych, w tym zagrożenia wybuchem,
- sposób poddawania przeglądowi technicznemu i czynnościom konserwacyjnym użytkowane w obiekcie urządzenia przeciwpożarowe i gaśnice,
- sposoby postępowania na wypadek pożaru i innego zagrożenia,
- sposoby wykonywania prac niebezpiecznych pod względem pożarowym, jeżeli takie prace są przewidywane,
- sposoby praktycznego sprawdzania organizacji i warunków ewakuacji ludzi,
- sposoby zaznajamiania użytkowników obiektu z treścią przedmiotowej instrukcji oraz z przepisami przeciwpożarowymi.

W przypadku obiektów produkcyjnych i magazynowych instrukcja ta może być częścią instrukcji technologiczno-ruchowej, a w obiektach znajdujących się na terenach zamkniętych, służących obronności państwa – częścią planu ochrony przeciwpożarowej i działań ratowniczych. Powinna być poddawana okresowej aktualizacji – co najmniej raz na dwa lata, a także po takich zmianach sposobu użytkowania obiektu lub procesu technologicznego, które wpływają na zmianę warunków ochrony przeciwpożarowej. Instrukcja

bezpieczeństwa pożarowego nie jest wymagana dla ww. obiektów lub ich części, jeżeli nie występuje w nich strefa zagrożenia wybuchem, a ponadto:

- kubatura brutto budynku lub jego części stanowiącej odrębną strefę pożarową nie przekracza 1000 m³,
- kubatura brutto budynku inwentarskiego nie przekracza 1500 m³,
- powierzchnia strefy pożarowej obiektu innego niż budynek nie przekracza 1000 m².

W przypadku obiektu zawierającego strefę pożarową przeznaczoną dla ponad 50 osób będących jej stałymi użytkownikami, niezakwalifikowaną do kategorii zagrożenia ludzi ZL IV, należy co najmniej raz na dwa lata przeprowadzać praktyczne sprawdzenie organizacji oraz warunków ewakuacji. O terminie tych działań, co najmniej tydzień wcześniej, trzeba powiadomić właściwego miejscowo komendanta powiatowego/miejskiego Państwowej Straży Pożarnej (§ 13 ust. 2).

Instrukcja w praktyce

Zapoznałem się w ostatnim czasie z wieloma instrukcjami bezpieczeństwa pożarowego, dla różnych obiektów – dostępnymi m.in. w Internecie. Wnioski z tej lektury mam pesymistyczne. Nie natrafiłem bowiem na żadną, która odpowiadałaby wymogom określonym w rozporządzeniu. Główne pojawiające się w instrukcjach nieprawidłowości to:

- niepotrzebne wstawianie obszernych fragmentów przepisów lub podręczników,
- ogólnikowe lub wręcz sprzeczne sformułowania, na przykład: „W budynku mieszczą się pokoje administracyjne, sale wykładowe powyżej 50 osób i inne pomieszczenia, na przykład o dużym zagrożeniu pożarowym, zagrożone wybuchem. Nie ma pomieszczeń zagrożonych wybuchem [...]”,
- charakteryzując warunki ochrony przeciwpożarowej obiektu, bardzo często przepisuje się z dokumentacji projektowej wymagania ochrony przeciwpożarowej dla budynku dotyczące odporności ogniowej elementów, długości dróg ewakuacji itp. Zagadnienia te przeciętnego pracownika nie interesują i nie ma potrzeby zaprzętać mu nimi głowy, bo i tak ich nie zapamięta, a nawet gdyby zapamiętał, to z pewnością do niczego mu się ta wiedza nie przyda,
- pomija się lub określa zbyt ogólnie (ewentualnie przepisuje się fragmenty instrukcji serwisowej) kwestie konserwacji i poddawania prze-

glądom technicznym: instalacji użytkowych, instalacji sygnalizacji pożaru, gaśniczych, wentylacyjnych i urządzeń przeciwpożarowych. A przecież należy sprecyzować: w jaki sposób będą przeprowadzone – własnymi środkami czy przez firmę zewnętrzną, w jakich okresach i kto w zakładzie jest za te czynności odpowiedzialny,

- nagminnie cytuje się z rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych i administracji zasady rozmieszczenia podręcznego sprzętu gaśniczego – a tym zajmuje się osoba odpowiedzialna za ochronę przeciwpożarową w obiekcie i nie musi sama sobie określać, gdzie ten sprzęt umieścić,

- zazwyczaj brakuje informacji dotyczących: właściwości substancji, które mogą powodować zagrożenie dla osób przebywających w obiekcie w czasie pożaru, w jakich pomieszczeniach lub na jakich stanowiskach pracy występuje zagrożenie wybuchem, gdzie konkretnie w obiekcie mogą powstawać toksyczne produkty spalania (oprócz tlenu węgla, który może powstawać praktycznie wszędzie przy niedoborze tlenu), w jakich pomieszczeniach lub strefach obiektu należy się liczyć z gwałtownym rozprzestrzenieniem się pożaru, gdzie pod wpływem wysokiej temperatury może dojść do uwolnienia substancji toksycznych; jak należy poruszać się w pomieszczeniach objętych pożarem czy zadytmionych,

- problem sposobu przeprowadzania prac z zastosowaniem ognia otwartego, czyli tak zwanych prac niebezpiecznych, jest pomijany albo przenosi się do instrukcji fragmentu opisu z książki (wraz z ilustracjami),

- ogólnikowo i rozchwlekle opisuje się zasady postępowania na wypadek pożaru, a przecież powinny być one jasno i krótko sformułowane. Oto fragment instrukcji dla jednej z uczelni: „Z chwilą otrzymania informacji o pożarze i podjęciu de-

Postępowanie w przypadku pożaru

ZACHOWAĆ SPOKÓJ

1. Zgłosić pożar



STRAŻ POŻARNA

tel. nr **998**

lub

podać: KTO zgłasza ? CO się pali ? GDZIE ?(adres) ?

2. Udać się w miejsce bezpieczne



- zabrać osoby niepełnosprawne,
- zamykać drzwi,
- poruszać się oznakowanymi drogami ewakuacyjnymi,
- nie korzystać z wind,
- zwracać uwagę na polecenia

3. Podjąć próbę ugaszenia pożaru



Używać gaśnic !

Instrukcja typu niemieckiego

cyzji o konieczności ewakuacji wszyscy pracownicy zobowiązani są do udziału w akcji ratowniczej, gaszeniu pożaru i ewakuacji. Ewakuację osób przeprowadza się, wykorzystując wszystkie dostępne wyjścia ewakuacyjne. Warunki i sposoby ewakuacji będą zależne od miejsca powstania pożaru, przy czym ewakuacja powinna objąć osoby przebywające w pomieszczeniach najbardziej zagrożonych pożarem. O ile to możliwe, kierujący ewakuacją

powinien wyznaczyć osoby spośród pracowników do sprawdzenia, czy z zagrożonych miejsc zostały ewakuowane wszystkie osoby”,

- plany ewakuacji, które powinny być jednym z najważniejszych elementów instrukcji, są mało przejrzyste i na ogół nie określają, kto jest odpowiedzialny za przebieg ewakuacji na poszczególnych piętrach, w pomieszczeniach, halach itp. W jednej z instrukcji pożarowych czytamy: „Ewakuacja osób z budynku powinna nastąpić tylko w przypadku, gdy: pożar nie został ugaszony w zarodku, zachodzi możliwość przedostania się dymu i ognia do pomieszczeń, w których przebywają ludzie. Zakres zadań do wykonania będzie zależny od sytuacji pożarowej i występującego zagrożenia ludzi. Rozdział konkretnych zadań ustala kierujący akcją lub osoba uprawniona do podejmowania decyzji o rozpoczęciu ewakuacji. Do czasu przybycia jednostki PSP akcją ewakuacyjno-gaśniczą kieruje zarządzający daną jednostką organizacyjną lub osoba go zastępująca”. Czy ten ogólny zapis jest zrozumiały dla przeciętnego pracownika? Kto ma ocenić, czy zachodzi możliwość przedostania się dymu i ognia do pomieszczeń, w których przebywają ludzie?,

- sposoby praktycznego sprawdzania warunków ewakuacji są pomijane lub określane zdawkowo (cytuje się przepis),

- brakuje wyznaczonych dla funkcyjnych zakładu zadań w zakresie regularnego zapoznawania pracowników z zasadami bezpieczeństwa pożarowego i zasadami postępowania na wypadek pożaru,

- na ogół pomijany jest problem sposobu uświadamiania zagrożeń osobom postronnym (np.

pracownikom firm wykonujących prace remontowe lub serwisowe na terenie obiektu, osobom dostarczającym lub odbierającym towary), a także zapoznania ich z zasadami zachowania się na wypadek pożaru. Osoby te mogą być – i wcale nie tak rzadko bywają – sprawcami pożarów, m.in. z powodu niewiedzy czy braku odpowiedzialnego nadzoru.

Ewakuacja z pomocnikami

Co roku w Polsce w pożarach traci życie około 600 osób. Około 80 proc. z nich ginie z powodu zatrucia gazami trującymi zawartymi w dymie. Dym tworzy się bardzo szybko i w dużych ilościach: z 10 kg papieru lub tektury powstaje go 8000 do 10 000 m³, jeden kosz na śmieci może spowodować wypełnienie dymem całego pomieszczenia biurowego od podłogi do sufitu, z 10 kg pianki gumowej powstaje ok. 20 000 m³ dymu, płonący samochód osobowy to ok. 20 000 m³ dymu, a paląca się łódzka – prawie 2 m³ dymu na sekundę. Podczas pożaru to dym jest największym problemem dla znajdujących się w obiekcie ludzi i dla strażaków. W czasie krótszym niż trzy minuty widoczność w budynku zmniejsza się z powodu powstawania dymu tak, że przebywający w nim ludzie tracą orientację i nie są w stanie samodzielnie wycofać się do bezpiecznej strefy. Istotnym utrudnieniem jest rosnące stężenie tlenu węgla. Może ono narastać skokowo i prowadzić od bólu głowy przez utratę przytomności aż do śmierci. Nieprawidłowe reakcje na pożar to najczęściej:

- zaciekawienie zamiast strachu,
- brak świadomości osób zagrożonych, jak szybko dym może się rozprzestrzeniać i w jak krótkim czasie uniemożliwić ewakuację,
- błędne przekonanie, że na ewakuację jest jeszcze dużo czasu.

Aby ewakuacja mogła być skuteczna, osoby znajdujące się w strefie zagrożenia powinny dostatecznie wcześniej zostać poinformowane o zagrożeniu i konieczności opuszczenia obiektu. Powinny też znać podstawowe zasady zachowania się na wypadek pożaru, a także mieć świadomość, że nie można go lekceważyć. Przykładem tragicznego w skutkach zaniedbania w tym zakresie jest pożar hali widowiskowej Stoczni Gdańskiej (1994). Zginęło wówczas 12 osób, a 320 zostało rannych. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że na przykład w Niemczech ewakuacją na określonych obszarze kierują wyznaczeni pracownicy zakładu, których określa się jako „osoby pomagające w ewakuacji”. Ważne, by wyznaczyć jednego pracownika do pomocy w ewakuacji na danym obszarze (piętro budynku biurowego, konkretna hala produkcyjna). Jego zadaniem byłoby na przykład sprawdzenie, czy wszyscy opuścili określone pomieszczenia lub piętro, a także zapewnienie pomocy osobom słabym i nie w pełni sprawnym (po ogłoszeniu alarmu ktoś może zasłabnąć, upaść, doznać obrażeń itp.). W Niemczech organizowane są specjalne szkolenia dla pomocników w ewakuacji i dla osób odpowiedzial-

nych za ewakuację piętra. Szkolenie trwa jeden dzień (od godz. 9.00 do 16.15), a jego program obejmuje następujące zagadnienia:

- co to jest ewakuacja – pojęcia podstawowe,
- zadania pomocników w ewakuacji,
- spodziewane zachowania współpracowników,
- zachowanie ludzi w sytuacji zagrożenia,
- pokaz pożaru i rozprzestrzenianie dymu w instalacji symulacyjnej,
- objaśnienia dotyczące działania instalacji sygnalizacyjnej pożaru i uruchamiania instalacji tryskaczowej w ramach tego pokazu,
- praktyczne ćwiczenia w gaszeniu pożarów klasy A, B i F z użyciem hydrantu wewnętrznego, gaśnicy śniegowej, gaśnicy proszkowej.

Celem takiego szkolenia jest przygotowanie wyznaczonych pracowników do pomocy w ewakuacji innym pracownikom i osobom, które znajdą się w obszarze zagrożenia, a także do zwalczania pożaru w zarodku. Organizuje się także szkolenia (trwające półtora dnia) dla trenerów ewakuacji. Przeznaczone są one dla pracowników odpowiedzialnych za bezpieczeństwo pożarowe – inspektorów ochrony przeciwpożarowej, pomocników ewakuacji, funkcyjnych w zakładzie, kierowniczej kadry technicznej, specjalistów bhp. Przeprowadzają oni później ćwiczenia w ramach sprawdzania organizacji i warunków ewakuacji w zakładzie. (Niestety, w Polsce takie ćwiczenia pracownicy często traktują zbyt żartobliwie, a nawet z lekceważeniem). Szkolenia tego typu należałoby przeprowadzać również w polskich zakładach. Powinni je też odbywać wszyscy nauczyciele, gdyż ich rola podczas ewakuacji dzieci z budynku szkoły jest bardzo ważna.

Sposoby zaznajamiania użytkowników obiektu z treścią instrukcji oraz z przepisami przeciwpożarowymi również pozostawiają wiele do życzenia. Najczęściej ogranicza się to do podpisu pracownika pod oświadczeniem stwierdzającym, iż zapoznał się z instrukcją, lub zawieszenia samej instrukcji na ścianie w dobrze widocznym miejscu. W zakładach często widzimy standardowe instrukcje alarmowe (rys. 1), które można kupić w sklepach ze sprzętem bhp i ppoż. Takie wiszące instrukcje powinny być krótkie i konkretne, zazwyczaj są jednak zbyt obszerne i zawile. Długie instrukcje nikt nie będzie uczył się na pamięć, a w razie pożaru na jej czytanie nie ma już czasu. Tak naprawdę nie ma też żadnej pewności, że w ogóle ktoś ją czyta. Niestety, nie przywiązuje się też wagi do tego, aby z obowiązującymi na terenie zakładu najważniejszymi wymogami ochrony przeciwpożarowej zapoznać osoby przebywające tam okazjonalnie lub czasowo (w związku z wykonywaniem prac serwisowych czy remontowych). A co z obokrajowcami, którzy nie znają (biednie) języka polskiego? W tym kontekście warto przywołać wzór instrukcji alarmowej zalecaną i popularyzowaną w Niemczech (rys. 2). Wniosek z porównania typowego polskiego modelu i niemieckiego wzorca nasuwa się sam.

► **Nie tylko formalność**

Nie wyczerpałem wszystkich problemów związanych z instrukcją bezpieczeństwa pożarowego w zakładzie. Niestety, w wielu przypadkach traktuje się ją tylko jako formalność, którą trzeba wypełnić. A przecież instrukcja odgrywa bardzo ważną – lecz niedocenianą – rolę w systemie bezpieczeństwa pożarowego. Aby stała się ona rzeczywiście pożytecznym elementem tego systemu, należałoby opublikować wzorcową instrukcję, a każdą już opracowaną na potrzeby konkretnego zakładu poddać wnikliwej ocenie i ewentualnie skorygować. Znów posłużę się tu przykładem niemieckim. Zagadnienie to u naszych sąsiadów uregulowane jest normą DIN 14096, części 1-3 Regulamin ochrony przeciwpożarowej. Regulamin składa się z trzech części:

- część A – przygotowana jest dla wszystkich pracowników, mieszkańców i odwiedzających. Zawiera opis zasad postępowania na wypadek pożaru. Jest wywieszana w widocznym miejscu w obiektach takich jak: zakłady produkcyjne, hotele, domy towarowe, domy opieki, szpitale, duże obiekty mieszkalne,

- część B – przygotowana jest dla osób, które nie przebywają stale w tym obiekcie i nie mają przydzielonych zadań związanych z bezpieczeństwem pożarowym. Zawiera wskazania i zasady postępowania mającego na celu ograniczenie rozprzestrzeniania dymu, utrzymania dróg ewakuacyjnych (zakaz zastawiania), zachowania się na wypadek pożaru lub innych zagrożeń,

- część C – omawia zadania osób, które oprócz swoich normalnych obowiązków mają przydzielone specjalne zadania z zakresu bezpieczeństwa pożarowego. Ten krąg tworzą: referenci ochrony przeciwpożarowej, personel inżynierjno-techniczny, specjaliści bhp, strażacy zakładu, portierzy, ochrona.

Mam nadzieję, że zagadnienie instrukcji bezpieczeństwa pożarowego zostanie podjęte na łamach PP przez praktyków zajmujących się prewencją pożarową. Ciekawe byłoby również sporządzenie czytelników. Mam też nadzieję, że autorzy opracowujący instrukcję bezpieczeństwa pożarowego będą rozpoczynać to zadanie od sprecyzowania celów, dla których ten dokument powstaje.

Literatura

1. Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych i administracji z 21 kwietnia 2006 r. w sprawie ochrony przeciwpożarowej budynków, innych obiektów budowlanych i terenów (DzU nr 80, poz. 563).
2. DIN 14096-1-Teil 1: Allgemeines und Teil A (Aushang); Regeln für das Erstellen und das Aushängen.
3. DIN 14096-2-Teil-2: Teil B (für Personen ohne besondere Brandschutzaufgaben); Regeln für das Erstellen.
4. DIN 14096-2-Teil-3: Teil C (für Personen mit besonderen Brandschutzaufgaben); Regeln für das Erstellen.
5. Lehrgänge 2008 VdS.

Szkolenie jak



Strażacy ze Zduńskiej Woli uczą młodzież udzielania pierwszej pomocy. Przez trzy miesiące przeszkolą około tysiąca drugoklasistów ze szkół ponadgimnazjalnych powiatu. Chcemy, by młodzież ruszyła w dorosłe życie z umiejętnością udzielenia pomocy innym – podkreślają.

Rocznie około pięciu tysięcy osób ginie w wypadkach na drogach, a około 120 tys. z powodu zawału mięśnia sercowego. Za dużo. Część z nich mogłaby być uratowana, gdyby wdrożono resuscytację, zanim przyjedzie karetka. W Europie XXI wieku nie powinno być tak, że przy wypadku wszyscy stoją i się straszą: nie ruszaj, bo zaszkodzisz – mówi Ignacy Baumberg, krajowy koordynator ratownictwa medycznego PSP.

Krokiem w kierunku zmiany tej sytuacji jest szkolenie dla młodzieży z zakresu udzielania pierwszej pomocy zorganizowane wspólnie przez strażaków ze Zduńskiej Woli i Starostwo Powiatowe w tym mieście, które zakupiło niezbędne pomoce dydaktyczne (m.in. cztery fantomy).

– Dużym atutem szkolenia są zajęcia praktyczne. Młodzież ma się nauczyć prawidłowego reagowania na miejscu zdarzenia, odpowiedzialności, odpowiedniego podejścia do uszkodzonego. Ich

rówieśnicy z innych krajów europejskich uczyli się tego od najmłodszych lat – mówi asp. Maciej Wojnar, ratownik medyczny w KP PSP w Zduńskiej Woli, autor programu szkolenia.

Kurs trwa siedem godzin. Zaczyna go wykład o podstawowych zasadach udzielania pierwszej pomocy. Słuchacze dowiadują się na nim, jak wzywać pomoc, zadbać o bezpieczeństwo poszkodowanego i własne. Poznają zasady resuscytacji krążeniowo-oddechowej (również niemowlęcia), zakładania kołnierza ortopedycznego, tamowania krwotoków, opatrywania ran, postępowania przy wstrząsach, podtopieniach, zawałach, oparzeniach itd. Strażacy zapoznawali także młodzież z obsługą defibrylatora automatycznego. A wszystko to na pięciu stanowiskach, każdy z uczniów mógł więc przetrenować na fantomie resuscytację krążeniowo-oddechową, zabańdżować koledze rękę czy ułożyć go w pozycji bezpiecznej.